

Na złość Putinowi... zamarzniemy!

4 kwietnia 2022



Dla wielu polityków i publicystów fakt, że nasz kraj przyjął miliony uchodźców wojennych, za których utrzymanie zapłaci polski podatnik, to mało. Nawet wielomilionowe straty polskich firm, które do tej pory handlowały z Rosją, to niedostateczne wyrzeczenie. Oto objawił się najnowszy plan zaciekłych wrogów Putina, którzy chcą rzucić prezydenta Rosji na kolana zrywając wszelkie kontrakty jakie Polska podpisała z Federacją Rosyjską na zakup gazu, węgla i ropy naftowej. Dlaczego ludzie tak mocno związani z obecnym obozem władzy wysuwają podobne postulaty? Czy Polska jak zwykle musi pełnić rolę Winkelrida narodów, czyli tego, który przyjmuje na siebie wszystkie ciosy? A jeśli tak, to robimy to w zamian za co? Czy jest faktycznie jakaś nagroda na końcu naszego poświęcenia? A może to efekt martyrologii, którą wmawia się nam od lat, że naród polski musi cierpieć w imię wyższych wartości? Czy faktycznie musimy płacić taką wysoką cenę w imię jakichś bliżej nieokreślonych wartości? I czy zawsze musimy grać pierwsze skrzypce w koncertach poświęcenia dla innych? O to Piotr Korczarowski będzie pytał w programie z cyklu „Dokąd Zmierzamy” redaktora Łukasza Warzechę.